

# Mori - Piano by Róża Podkulska – Dawid Podsiadło

Muszę iść, już mnie tam wołają  
Zimno dziś, a chciałem trochę dłużej  
Potrzymać dłoń, czuć jak płynie  
przyjemny prąd, prąd  
A co jeśli ja nie chcę, jeśli zrobię bunt  
Weźcie się nie śpieszcie  
Proszę Was o luz  
Łamię mi się serce, pali mi się grunt  
Błagam jeszcze nie chcę  
Jeszcze kilka słów  
A jeśli już, to wezmę tam ze sobą bukiet róż  
Przy bramie będę czekał patrząc w dół  
Ty w wolnej chwili czasem na mnie spójrz  
A jeśli już, to nie martw się pamiętam  
Każdy dzień  
A miejsce będzie zawsze obok mnie  
Czekać aż i Ty dołączysz tu  
Nie wolno mi, zwlekać chwili dłużej  
To straszny ścisk, mieliście przyjść później  
Ja płynę i biorę mnie gdzieś  
Daleko stąd, stąd  
A co jeśli ja nie chcę, jeśli zrobię bunt  
Innych sobie bierzcie, ja zostanę tu  
Czuję Twoje serce, nie chce się przestać tłuc  
Błagam chwilę jeszcze, jeszcze kilka słów  
A jeśli już, to wezmę tam ze sobą bukiet róż  
Przy bramie będę czekał patrząc w dół  
Ty w wolnej chwili czasem na mnie spójrz  
A jeśli już, to nie martw się pamiętam  
Każdy dzień  
A miejsce będzie zawsze obok mnie  
Czekać aż i Ty dołączysz tu  
Going back home, going back  
Going back home, going back  
Going back home, going back

Going back home, going back  
Going back home, going back  
Going back home, going back  
Going back home, going back  
Going back home, going back



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych